

Na morza dnie – Mała Syrenka

To jasne że wodorosty
Najlepsze u obcych są
Chcesz przenieść się tam na górę
Lecz wielki popełniasz błąd
Rozejrzyj się wokół siebie
Bo tutaj na morza dnie
Cudownie jest proszę ciebie
Gdzie lepiej być może gdzie
Na morza dnie na morza dnie
Bo tam gdzie sucho
Może być krucho posłuchaj mnie
Oni na górze uwierz mi
W słońcu harują całe dni
My tylko jemy
I dryfujemy
Na morza dnie
Szczęśliwe są wolne ryby
Gdy kręcą się pośród fal
W akwarium z za szklanej szyby
Ze smutkiem zerkają w dal
Lecz w sumie akwarium takie
To nie jest najgorszy los
Gdy zeżre ją ktoś ze smakiem
Tak to jest dla ryby cios
Na morza dnie na morza dnie
Nikt nas nie siecze ani nie piecze
A później je
Wiedząc że ludzie chcą nas tak
Likwidujemy każdy hak
I spokój wielki
Tylko bąbelki
Na morza dnie
Na morza dnie
Każdy swobodnie tworzy melodie
I śpiewa je
Jesiotr i płaszczka wiele dać

Też z siebie mogą i tu grać
Wszystko tu w duchu
Dobrego słuchu
Na morza dnie
Raz tu fletu jęk
A tam harfy brzęk
Płastuga ma bas
I rżnie raz po raz
To trąbek jest dryg
Największy u ryb
Gdzie indziej króluje soul
Nie wody to szum
A dźwięki to strun
Tu pstrąg zwija się
A okoń się drze
Tu stynki i szprot
Zestroją się w lot
A dęciak w koral dmie
Na morza dnie
Na morza dnie
Kiedy sardyna
Ćwiczy begina
Zgina i mnie
Co ludzie mają Tylko piach
My czadujemy po całych dniach
Nawet mięczaki grają dla draki
Na morza dnie
Ślimaki gołe też są wesołe
Na morza dnie
A te w skorupie też są nie głupie
Wszyscy tu wiedzą życie pod wodą
Lepsze niż w górze porzuć podróże
Zostań na dnie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych